



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

WTOREK 24 LUTEGO 1948 ROKU

Nr 54 (982)

Żołnierz wraca do pluga i warsztatu

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej o zwolnieniu ze służby czynnej w wojsku — starszych roczników

W związku z dalszym przeniesieniem do rezerwy szeregowych starszych roczników Wojska Polskiego, rozkazuje:

1) przenieść do rezerwy i zwolnić z wojska podoficerów i szeregowców służby czynnej — bez względu na rok urodzenia, — którym okres 2-letniej służby wojskowej kończy się do dnia 15 maja 1948 roku włącznie.

2) przeniesienie do rezerwy i zwolnienie szeregowych w jednostkach Wojska Polskiego przeprowadzić z dniem 28 lutego 1948 r.

3) jako podstawę przeniesienia do rezerwy i zwolnienia z wojska wpisać dowódcy jednostek i komendanci RKU rozkaz ministra obrony narodowej nr. 13, z dnia 31 stycznia br.

4) zwolnieniu nie podlegają:

a) podoficerowie i szeregowcy, którzy złożą prośby o przyjęcie do służby nadterminowej;

b) podchorążowie szkół oficerskich.

5) dla dobra służby zezwalam na czasowe zatrzymanie do dnia 1 września 1948 r. podoficerów i szeregowców w następujących rodzajach broni: w marynarce wojennej i w korpusie bezpieczeństwa wewnętrznego.

Szczegółowe wytyczne odnoszące się do ilości i terminów zatrzymania tych podoficerów i szeregowców, jak również porządku ich zwolnienia wyda dowódca wojsk lądowych.

6) ogólne kierownictwo nad przeniesieniem szeregowych do rezerwy i zwolnieniem z wojska powierzam dowódcy wojsk lądowych.

7) Szeregowym, przeniesionym na podstawie tego rozkazu do rezerwy i zwolnionym z wojska — nie należy się, za wyjątkiem należnego żołdu, ani odprawa, ani ubranie cywilne, ponieważ nie pełnią służby w czasie wojny, a do

odbywania zasadniczej służby wojskowej zostali powołani w czasie pokoju.

Dowódcy jednostek udzielą szeregowym przed zwolnieniem z wojska przepustek, celem przywiezienia ubrań cywilnych.

8) Rejonowe Komendy Uzupelnień, zgodnie z rozkazem ministerstwa obrony narodowej — departament poboru i uzupelnień, Nr. 1447-k-II, z dnia 26 stycznia 1947 r. zapewnią szeregowym, przeniesionym do rezerwy i zwolnionym z wojska, otrzymanie odpowiedniej pracy w miejscu zamieszkania.

9) O wykonaniu rozkazu dowódca wojsk lądowych zamelduje w terminie do dnia 31 marca 1948 r.

Minister Obrony Narodowej
(—) Michał Żymierski
Marszałek Polski.

Rumuńska Partia Robotnicza

zjednoczyła w swych szeregach socjalistów i komunistów rumuńskich

BUKARESZT (PAP) — W drugim dniu kongresu połączeniowego rumuńskich partii robotniczych przemawiali w dalszym ciągu delegaci zagraniczni.

W imieniu Polskiej Partii Robotniczej zabrał głos Edward Ochab.

Następnie odbyły się wybory do władz Rumuńskiej Partii Robotniczej. Do Komitetu Centralnego weszło 40-tu czołowych działaczy obu partii robotniczych z Anną Pauker, Georgiu Dajem, Teohari Georgescu, Wasile Luca,

Radaceanu, Pasem i innymi na czele.

Po odczytaniu rezolucji kongresowej, obejmującej całokształt zagadnień, interesujących rumuńską klasę robotniczą, zabrał głos minister spraw zagranicznych, Anna Pauker, która w entuzjastycznie przyjętym przemówieniu przedstawiła znaczenie kongresu na tle sytuacji międzynarodowej dla międzynarodowego ruchu robotniczego oraz nakreśliła zadania, jakie stoją przed członkami nowej partii w ramach ustroju ludowego Rumunii.



Zwycięstwo Armii Radzieckiej nad barbarzyńskim hitleryzmem — pozwoliło wyniszczonym ludom Europy przystąpić do odbudowy straszliwych zniszczeń wojennych.

ZSRR - gwarantem trwałego pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów

Rozkaz radzieckiego ministra spraw wojskowych — marszałka Bułganina — w 30-tą rocznicę Armii Radzieckiej

MOSKWA, PAP. — Z okazji 30-tej rocznicy istnienia Armii Radzieckiej minister Spraw Wojskowych ZSRR marszałek Bułganin wydał rozkaz dzienny następującej treści:

„W ciągu 30 lat swego istnienia radzieckie siły zbrojne osiągnęły wspaniałe postępy. Cała ich historia stanowi jaskrawy przykład bezgranicznego poświęcenia się dla narodu i ojczyzny, dla wielkiej i zwycięskiej sprawy Lenina-Stalina.

W ciężkim okresie zagranicznej interwencji wojskowej i wojny domowej nasza armia

rozgromiła zjednoczone siły międzynarodowej i krajowej rewolucji oraz umożliwiła narodowi radzieckiemu przystąpienie do pokojowego budownictwa socjalistycznego.

W latach tego budownictwa armia i flota radziecka czuwały nad bezpieczeństwem narodu radzieckiego.

Potęgą armii i floty wojennej ZSRR wystąpiła z całą siłą w okresie wielkiej wojny o wyzwolenie przeciwno Niemcom faszystowskim i ich sojusznikom. W twardej walce radzieckie siły zbrojne rozgromiły niemiecką armię faszystowską i powaliły hitler-

rowskie Niemcy. Ten sam los spotkał również imperialistyczną Japonię.

Armia Radziecka i flota wojenna zwyciężyły dlatego, że w swej walce opierały się na potęgę radzieckiego państwa socjalistycznego i naszego narodu. Od zarania powstania naszej armii naród radziecki dba o nią, otacza ją opieką i miłością oraz zaopatruje we wszystko, czego jej potrzeba.

Zródłem potęgi radzieckich sił zbrojnych jest mądre kierownictwo sprawowane przez partię komunistyczną.

Nasze siły zbrojne odniosły zwycięstwo, ponieważ dysponują wysoce doświadczonymi, zaprawionymi w bojach kadrami wojskowymi, które opanowały najnowocześniejsze zdobycze nauki i techniki wojskowej. Od chwili powstania naszej armii lotnictwa i floty generalissimo Stalin bezustannie troszczył się o ich konsolidację, rozwój i podniesienie potęgi bojowej.

30 rocznicę istnienia naszych sił zbrojnych zamieszkujące Związek Radziecki narody obchodzą w warunkach pomyślnej walki o wykonanie planu 5 letniego w ciągu 4 lat.

Nie wolno nam jednak zapominać, że jak długo istnieje imperializm, tak długo będzie zagrażała naszej ojczyźnie agresja zewnątrz.

Związek Radziecki konsekwentnie wciela w życie swą politykę zagraniczną, którą cechuje miłowanie pokoju. ZSRR kroczy w awangardzie sił postępu, walczących o trwały pokój demokratyczny i o bezpieczeństwo wszystkich narodów. Tę słuszną politykę zagraniczną Stalina popierają państwa demokracji ludowej, zwolennicy pokoju i wolności na całym świecie. Na straży tej polityki stoją nasze siły zbrojne.

W okresie powojennym radzieckie siły zbrojne osiągnęły poważne sukcesy w dziedzinie dalszego podniesienia przygotowania bojowego i rozszerzenia wiedzy politycznej. Nie powinno to jednak być powodem spoczynania na laurach.

W 30 rocznicę powstania radzieckiej armii i floty rozkazuje oddać w dniu 23 lutego salwy na jej cześć w Moskwie oraz innych miastach Związku Radzieckiego.

Udaremniony zamach stanu w Czechosłowacji

Czeska partia narodowo-socjalistyczna planowała zagarnięcie siłą władzy w państwie

PRAGA PAP. — Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło w poniedziałek komunikat urzędowy, w którym donosi, że dzięki czujności organów bezpieczeństwa i organów ministerstwa obrony narodowej udaremniony został plan zbrojnego zamachu stanu, przygotowany przez czeską partię narodowo-socjalistyczną. Plan ten był opracowany do najdrobniejszych szczegółów. Wykonanie planu miało nastąpić za pomocą naradowo-socjalistycznych komisji zbrojnych, które bezpośrednio po dymisji mini-

strów opozycyjnych stronnictw politycznych dokonać miały przewrotu i ująć całkowitą władzę w swoje ręce.

W nocy z dnia 22 na 23 bm. wojskowe i cywilne władze bezpieczeństwa wykryły plan zamachu i skonfiskowały obity materiał dowodowy.

W związku z tym w Pradze aresztowano 2 oficerów armii czechosłowackiej (kapitan sztabu generalnego Teichmann i kapitan sztabu generalnego J. Nemeck), niektórych członków czeskiej partii narodowo-socjalistycznej oraz szereg innych osób cywilnych. W mieszkaniach obu wymienionych oficerów znaleziono broń i materiał pisemny, świadczący niezbicie o tym, że przedstawiciele partii narodo-

wo-socjalistycznej usiłowali dokonać zamachu, obsadzić urzędy i wywołać bratobójczą wojnę domową.

Jak wykazały dochodzenia wstępne, kapitan Teichmann miał przy pomocy oddanych sobie ludzi obsadzić gmach radia czechosłowackiego. W razie niepowodzenia tej akcji, planowano uszkodzenie instalacji radiowych.

O wykrytym zamachu i planach partii narodowo-socjalistycznej poinformował Prezydenta Republiki minister spraw wewnętrznych Nosek.

PRAGA PAP. — Zapowiedziane na wtorek 24 bm. plenarne posiedzenie czechosłowackiego zgromadzenia narodowego zostało odwołane.

Z ostatniej chwili

Gottwald tworzy nowy rząd

PRAGA (Obsł. wł.) — Wczoraj wieczorem na zebraniu przedstawicieli partii politycznych premier Gottwald oświadczył, że w ciągu ostatnich 48 godzin doszło do zbliżenia poglądów między nim a prezydentem Beneszem. Premier sądzi, że po odbyciu narad z przewodcami politycznymi prezydent z pewnością zatwierdzi nową listę ministrów, którą premier ma mu przedłożyć

Anglia ↔ Argentyna

wydzierają sobie nawzajem wyspy Falklandzkie

NOWY JORK PAP. — Według informacji z Buenos Aires, eskadra argentyńska, złożona z krążowników „Almirante Brown” i „Venturino Demayo”, zarzuciła kotwicę przy wyspie Deception, należącej do Archipelagu Południowo-Szetlandzkiego, objętego również rozszerzonymi brytyjskimi. Kontroldowce argentyńskie zawinęły do brzośców wysp Melchior,

należącej do tegoż archipelagu.

Z drugiej strony, jak donoszą z Londynu, premier Attlee zapowiedział w Izbie Gmin, że w najbliższym czasie krążownik brytyjski „Nigeria” przybędzie do wysp Falklandzkich. Jednocześnie premier Attlee stwierdził, że rząd brytyjski nie da się odepchnąć od wód podbiegunowych.

Święto Armii Radzieckiej

MOSKWA PAP. — W całym Związku Radzieckim odbyły się w dniu 23 bm. uroczyste obchody 30-lecia Armii Radzieckiej. W teatrze Wielkim w Moskwie odbyła się wielka akademie, zorganizowana przez ministerstwo sił zbrojnych, radę moskiewską i organy partyjne.

Uroczyste akademie odbyły się również w stolicach republik związkowych, w Leningradzie, w Charkowie i innych wielkich ośrodkach ZSRR.

WARSZAWA PAP. — 23 lutego br. w dniu święta Armii Radzieckiej, przy pomnikach bohaterstwa broni i wdzięczności Armii Radzieckiej, w Warszawie zaciągnięto zostały wojsko we warty honorowe.

W godzinach rannych i południowych delegacje organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych oraz grupy młodzieży szkolnej i akademickiej z pocztami sztandarowymi zdążyły ze wszystkich dzielnic miasta do stóp obu pomników, aby przez złożenie wieńców oddać hołd bohaterom żołnierzom radzieckim, którzy wspólnie z żołnierzami polskimi wywalczyli Polsce wolność.

O godz. 16.30 w sali „Roma” odbyła się uroczysta akademie, poświęcona uczczeniu 30-lecia Armii Radzieckiej.

Na akademie przybyli: przedstawiciele Sejmu Ustawodawczego R. P. z wicemarszałkiem Zambrowskim, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami Gomułą i Korzyckim, generalicja i oficerowie wojska polskiego z ministrem obrony narodowej marszałkiem Zymierskim, członkowie korpusu dyplomatycznego itd.

Ważne uchwały WK PPS w Łodzi w sprawie jednolitego frontu Ustąpienie H. Wachowicza. Nowe władze partyjne

Jak już informowaliśmy naszych Czytelników, w dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi plenum Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej z udziałem przedstawicieli CKW PPS: wiceprzewodniczącego CKW tow. Adama KURYŁOWICZA, sekretarza CKW tow. Tadeusza CWIKA i Włodzimierza RECZKA oraz pełnomocnika CKW na okręg łódzki, tow. Adama DĄBA.

Wojewódzki Komitet ukończył swoją jedyną uchwałę w sposób następujący: przewodniczący tow. DUNIAK Stanisław, zastępcy przewodniczącego tow. KARACZEWSKI Artur, ANDRZEJAK Edward i NAJDER Bolesław, I sekretarz tow. STAWIŃSKI Wincenty, sekretarze WK tow. KARBOWIAK Jan, SIWECKI Zygmunt i GŁOWACKI Lucjan, skarbnik tow. KRUPA-SKIBIŃSKI Jan, członek prezydium tow. SZWEMBERG Kazimierz.

Po wysłuchaniu sprawozdań i referatu oraz w wyniku obszernej dyskusji plenum Wojewódzkiego Komitetu powzięło jednomyślnie następującą uchwałę:

Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi stawia przed wszystkimi członkami organizacji następujące zadania, które powinny decydować o obliczu i roli PPS na terenie Łodzi i województwa łódzkiego:

1) pogłębienie i utrwalenie świadomości znaczenia jednolitego frontu.
Organizacja nasza kieruje się oceną XXVII Kongresu, który mówi, że „polityka wahań polityka odesków od linii, świadczyłaby, że Partia unosi się na fali wydarzeń, a nie kształtuje świadomie wypracowanego programu. Partia nie byłaby wówczas współtwórcą rzeczywistości”.

Anglicy zaopatrują w broń Arabów oświadcza Agencja Żydowska — w memoriale do ONZ

NOWY JORK (PAP) — Agencja Żydowska przesłała do Generalnego Sekretariatu ONZ memorandum, w którym omawia obecną sytuację w Palestynie. Najważniejsze punkty tego memorandum są następujące:

1) Arabowie otrzymują posiłki z zagranicy

2) Anglicy nadal dostarczają broń krajom arabskim, podczas gdy żydowska ludność Palestyny natrafia na wielkie trudności w organizowaniu własnej obrony.

3) Wielu obrońców z organizacji Haganah władze brytyjskie aresztowały, zabijając kilku z nich, podczas gdy napastnicy arabscy korzystają w dalszym ciągu z wolności.

4) Władze brytyjskie nie podjęły akcji, po ostrzeżeniu żydowskim, przeciwko 700 uzbrojonym Arabom, którzy skoncentrowali się na pograniczu Palestyny i Transjordanii.

5) Władze brytyjskie często wzywały Żydów do opuszczenia zamieszkałych przez nich osiedli oraz wycofania się z zajmowanych pozycji, jakkolwiek nie ustąpiło niebezpieczeństwo akcji arabskiej.

6) Arabowie umieścili zbrojne posterunki przy wejściach, prowadzących do starej dzielnicy Jerozolimy, w której znajdowało się półtora tysiąca Żydów. Anglicy, udający się do tej dzielnicy, otrzymują przepustki od wysokiego komitetu arabskiego.

7) Stwierdzono w szeregu wypadków, że akcja brytyjska przeciwko Haganah oznaczała bezpośrednią pomoc dla napastników arabskich.

8) Jakkolwiek wysoki komitet arabski nie ukrywa swoich zamiarów w Palestynie, ze strony brytyjskiej pozostawia się Arabom całkowitą swobodę działania.

9) Władze brytyjskie nie podjęły żadnych skutecznych zarządzeń, celem niedopuszczenia do infiltracji arabskiej przez granicę, lecz równocześnie zdecydowały się na kosztowną akcję zarówno dyplomatyczną, jak i wojskową, celem uniemożliwienia wjazdu do Palestyny żydowskim ofiarom prześladowań hitlerowskich.

10) Odmowa władz brytyjskich wyrażenia zgody na podjęcie przygotowań w kierunku stworzenia milicji dla przyszłego państwa żydowskiego stwarza jak najgorsze warunki bezpieczeństwa dla ludności żydowskiej.

11) Władze brytyjskie zachowują neutralność względnie interweniują w sposób nieskuteczny w wypadkach napaści i morderstw, dokonywanych przez Arabów na Żydach.

Sukcesy chińskiej armii ludowej Koncentryczny atak na bazy wojenne Czang-Kai-Szeka

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi z Pekinu, że według wiadomości tamtejszej prasy, oddziały chińskiej armii ludowej wkroczyły do miasta Penhsi, ważnego ośrodka przemysłowego, położonego 60 km na południowy wschód od Mukdena. Inne oddziały zajęły miasto Faku, 70 km na północny zachód od Mukdena. Znaczne siły armii ludowej posuwają się z dużego centrum metalurgicznego Anszan w kierunku portu Singcw, który służy wojskom Czang-Kai-Szeka za bazę wojenną.

2) Anglicy nadal dostarczają broń krajom arabskim, podczas gdy żydowska ludność Palestyny natrafia na wielkie trudności w organizowaniu własnej obrony.

Koleżance **STANISŁAWIE ZAKRZEWSKIEJ** z powodu zgonu
Jej **MEŻA**

Stefana Zakrzewskiego

składa wyrazy najgłębszego współczucia

REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

LEONID SOŁOWIEW PRZYGODY NASREDINA PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

Czasem lekki wiaterek przynosił z sąsiednich stoisk, gdzie sprzedawali perfumy, olejek różany, ambre, muszkę i inne pachnidła — mocną fałę wonności; z boku mieściły się kolorowe, wzorzyste, różnobarwne stoiska, ozdobione dywanami z Persji, z Damaszku, tekijskimi i kaszgarskimi narzutami, barwnymi pomponami, drogimi i tanimi dla koni zwykłej lub szlachetnej krwi. Po tym Chodża Nasredin minął stoiska z jedwabiami siódmymi, broszą, barwikami, wreszcie rynek niewolników, dwór, gdzie zwożono wełnę — a wszystko to było dopiero po czątkiem wielkiego rynku. Dalej ciągnęły się jeszcze setki rzędów ze stoiskami, a im głębiej wchodził się w tłum Chodża Nasredin, tym przeraźliwiej krzyczeli, klócili się i handlowali wszyscy dookoła. Tak! To był wciąż ten sam targ, słynny

i niezrównany rynek bucharski, równego któremu nie posiadał ani Damaszek, ani nawet Bagdad.

Ale oto rzedy ze stoiskami skończyły się i oczom Chodży Nasredina ukazał się pałac emira, otoczony wysoką ścianą ze strzelnicami i zębatego wierzchem. Cztery wieże w rogach były zreżnięte ozdobione kolorową mozaiką, nad którą przez długie lata trudzili się arabscy i perscy mistrzowie.

Przed bramami pałacu spostrzegł kolorowy tabor. W cieniu zdartych namiotów na matach trzciniowych siedzieli i leżeli ludzie zmęczeni, spiekota. Siedzieli tam samotni i z rodzinami. Kobiety kołysały niemowlęta, gotowały w kotłach strawę, reperowały podarte płaszcze i kołdry; nawpół gołe dzieciaki krzyczały były się i padały, odrzucając często w

29 stronę pałacu tę część ciała, której nie wypada oglądać. Mężczyźni spali, albo rozmawiali pomiędzy sobą siedząc wokół czajników...

— „Ehe! Ci ludzie tutaj widocznie miśzkają nie pierwszy dzień!” — pomyślał Chodża Nasredin.

Dwaj zwrócili na siebie jego uwagę: łysy i brodaty. Leżeli wprost na gołej ziemi, a pomiędzy nimi do topoiwego kolka przywiązana była biała koza, taka chuda, że żebra jej mogły być aż deej chwili przerwać wytartą skórę. Z żalosnym bekim obgryzała kołek, objędzony już do połowy.

Chodża Nasredin był ogromnie ciekawy, więc nie mógł się powstrzymać od pytania:

— Pokój wam mieszkańcy szlachetnej Buchar! Proszę powiedzcie mi, czy już dawno przeszliście do cygańskiego stanu?

— O wędrowcze, nie śmieję się z nas! — odpowiedział brodaty — Nie jesteśmy cyganami, jesteśmy takimiz dobrmi mużulmanami, jak i ty!

— Jeżeli jesteście dobrmi mużulmanami, to dlaczego nie siedzicie w domu? Na co czekacie przed pałacem?

— Oczekujemy sprawiedliwego i miłościwego sądu emira, naszego pana i władcy, który blaskiem swoim zaćmiewa nawet słońce.

— Tak! — odrzekł Chodża Nasredin nie ukrywając ironii. — I czy dawno już tak czekacie na sprawiedliwy i miłościwy sąd emira, waszego pana i władcy, który blaskiem swoim zaćmiewa nawet słońce?

— Czekamy już szósty tydzień, o wędrowcze! — odpowiedział łysy. — Ten oto brodaty pieniacz — to mój starszy brat. Ojciec nasz zmarł i pozostawił nam skromny spadek; — podzieliłmy wszystko prócz kozy. Niech emir rozsądzi do kogo ma ona należeć!

— Ale gdzież jest pozostały majątek który przypadł wam w spadku?

— O wędrowcze! Czekamy już 5-ty tydzień! — wtrącił się łysy. — Ten brodaty pieniacz, niechaj będzie pokarany przez Allacha, niechaj szatan szanbi jego łozę — ten brodaty pieniacz — to mój starszy brat. Ojciec nasz zmarł i pozostawił nam skromny spadek; podzieliłmy między sobą wszystko prócz kozy; niechaj emir rozsądzi do którego z nas ma ona należeć

